



Sygn. akt I NSNc 68/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w G.

przeciwko B. spółce z o.o. z siedzibą w L. (Republika Cypru), B. Polska spółce z o.o. z siedzibą w K. oraz J. M.

o ustalenie nieważności czynności prawnej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 21 września 2021 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 kwietnia 2019 r., sygn. I ACa (...) w zakresie pkt 1

1. oddala skargę nadzwyczajną;

2. znosi wzajemne koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 825, dalej: u.SN), skargą nadzwyczajną z 18 grudnia 2019 r. z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności

orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaskarżył w części, tj. w zakresie pkt 1 prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) (dalej: SA w (...)) z 30 kwietnia 2019 r., I ACa (...), oddalający apelację Prokuratora Okręgowego w G. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 12 października 2017 r., sygn. I C (...) w zakresie w jakim zostało oddalone powództwo o ustalenie nieważności czynności prawnej w postaci oświadczenia J. M. z 10 maja 2005 r. o ustanowieniu hipoteki zwykłej i kaucyjnej na rzecz pozwanej spółki.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj.:

a) art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c., przez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że Sąd orzekający uprawniony jest do oceny celowości i potrzeby wytoczenia przez prokuratora samodzielnego powództwa, o którym mowa w art. 57 k.p.c., i że wobec tego prokurator obowiązany jest do wykazania w procesie potrzeby/konieczności ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego pod rygorem oddalenia powództwa, w sytuacji gdy prawidłowe rozumienie naruszonych norm prawnych prowadzi do stwierdzenia, że kompetencja taka sądowi nie przysługuje, a na prokuratorze nie ciąży prawny obowiązek udowodnienia potrzeby/konieczności ochrony - w trybie powództwa - dóbr, o których mowa w art. 7 k.p.c. i wobec tego Sąd obowiązany jest do rozpoznania roszczenia zgłoszonego przez prokuratora, który samodzielnie ocenia, czy wytoczenia powództwa wymaga wzgląd na ochronę praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

b) art. 328 § 2 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez niewłaściwe ich zastosowanie i zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia w takim zakresie, w jakim Sąd przyjął, że jest uprawniony do oceny potrzeby/konieczności wytoczenia przez prokuratora powództwa na zasadzie art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c., a prokurator obowiązany jest do wykazania potrzeby ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego pod rygorem oddalenia powództwa i ograniczenie się do ogólnikowego, arbitralnego stwierdzenia, że w odniesieniu do żądania prokuratora ustalenia nieważności zaskarżonych hipotek nie ma potrzeby/konieczności wytoczenia przez prokuratora powództwa o ustalenie

na podstawie art. 189 k.p.c., celem ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

Na mocy art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w SA w (...) z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi Prokurator Generalny wskazał, że SO w B., I Wydział Cywilny wyrokiem z 12 października 2017 r., sygn. I C (...) w pkt. 1-3, uwzględnił powództwo wytoczone przez Prokuratora, co do żądania w zakresie ustalenia, że nieważne są czynności prawne dokonane w formie aktu notarialnego w postaci pełnomocnictwa udzielonego przez J. M. w dniu 10 maja 2005 r. cypryjskiej spółce B. do sprzedaży jej nieruchomości oraz sprzedaży tej nieruchomości przez zagranicznego pełnomocnika na rzecz B. Polska spółka z o.o. Sąd oddalił natomiast żądanie (pkt. 4) stwierdzenia nieważności czynności prawnej dokonanej przez J. M. w formie aktu notarialnego rep. A nr (...)/2005, sporządzonego 10 maja 2005 r. w B. w postaci oświadczenia o ustanowieniu na rzecz B. spółka z o.o. (dalej: spółka) hipoteki zwykłej w kwocie 25.000,00 zł i hipoteki kaucyjnej do kwoty 15.000,00 zł na nieruchomości: działkach budowlanych nr (...)5 i (...)0 oraz działkach gruntowych nr (...)1 i (...)2, zabudowanych jednorodzinny budynkiem mieszkalnym, położonej w miejscowości U.. Hipoteki powyższe stanowiły zabezpieczenie rzeczowe pożyczki w kwocie 25.000,00 zł. jakiej spółka udzieliła J. M.

Prokurator wytaczając powództwo zarzucił ww. zaskarżonym czynnościom prawnym sprzeczność, m.in. z naczelną zasadą współżycia społecznego w postaci kanonu uczciwości w obrocie. Podnosząc taki zarzut Powód wniósł o ustalenie nieważności czynności na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Dochodzone przez Prokuratora Okręgowego w G. roszczenia miały ścisły związek z rażąco nieuczciwą, w jego opinii, działalnością gospodarczą cypryjskiej spółki B. spółka z o.o., która trudniąc się udzielaniem lichwiarskich pożyczek przejmowała za ułamek wartości nieruchomości, stanowiące zabezpieczenie krótkoterminowych zobowiązań.

Lichwiarskiej pożyczce oraz ww. pełnomocnictwu (któremu pozwana B.

spółka z o.o. nadała charakter zabezpieczenia roszczenia) towarzyszyło także zabezpieczenie rzeczowe w postaci dwóch rodzajów hipotek, z których w ocenie Prokuratora Generalnego wierzyciel nie miał zamiaru korzystać, skoro zainteresowany był łatwym przejęciem nieruchomości. W rezultacie J. M. w zamian za krótkoterminową pożyczkę w kwocie 25.000,00 zł straciła w ciągu półtora roku własną nieruchomość gruntowo-budynkową o wartości około 230.000,00 zł, przez co nie tylko została przez swojego pełnomocnika zrujnowana, ale także na skutek pozbawienia jej z premedytacją (przez działające w zмовie spółki B. spółka z o.o. i B. Polska) dorobku życia popadła w bezdomność.

J. M. uzyskała, działając w tybie art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, wyrok Sądu Okręgowego w B. II Wydział Cywilny w przedmiocie uzgodnienia treści księgi wieczystej z dnia 12 czerwca 2018 r. (II Ca (...)), na podstawie którego obecnie wpisana jest jako wyłączny właściciel nieruchomości w L. (U.-L.), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) (obecnie wskutek zmian ewidencyjnych dokonanych z urzędu w 2007 r. działki uległy scaleniu i zmieniły numerację oraz powierzchnię – w efekcie obecnie w księdze wpisana jest działka o nr (...)/8 i parcela gruntowa (...)9/6 o pow. łącznej 0,3697 ha). Przedmiotowe umowne hipoteki zwykła i kaucyjna zostały wykreślone z działu IV ww. księgi wieczystej w dniu 1 marca 2007 r. na podstawie oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym osoby działającej w imieniu spółki, której roszczenia zabezpieczały ww. hipoteki.

W ocenie skarżącego stan faktyczny sprawy Sąd I instancji ustalił zasadniczo w sposób prawidłowy. Sporna, w jego opinii, pozostawała natomiast ocena prawna roszczenia dotyczącego ustalenia nieważności czynności prawnej dokonanej przez J. M. w postaci oświadczenia o ustanowieniu na rzecz spółki ww. hipotek. Sąd I instancji wskazał bowiem, że zabezpieczona rzeczowo umowa pożyczki nie jest nieważna, a nieważność co najwyżej może dotyczyć jej fragmentu w zakresie oprocentowania kapitału (art. 58 § 3 k.c.). Jeśli więc ważna jest pożyczka, to ważne są także hipoteki, które są z nią ściśle związane i mogą one istnieć, o ile istnieje zobowiązanie. W dalszej kolejności Sąd orzekający stwierdził także, że oświadczenie o ustanowieniu hipotek nie zostało złożone z naruszeniem art. 94 § 1 ustawy Prawo o notariacie, a także nie jest ono nieważne z powodu

naruszenia zasad współżycia społecznego, albowiem tylko nieznacznie suma ich wartości przekracza zaciągnięte zobowiązanie, a dłużnik hipoteczny i tak złożyłby takie oświadczenie.

SA w (...) zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację Prokuratora Okręgowego w G., wskazując w uzasadnieniu, że prokurator działający na podstawie art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c. nie jest obowiązany do wykazania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., co jednak nie oznacza, że jest on uprawniony do wytoczenia „jakiegokolwiek” powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej. Prokurator w takim przypadku związany jest bowiem obowiązkiem wykazania potrzeby ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego, co wynika z art. 7 k.p.c. Jednocześnie Sąd II instancji doszedł do wniosku, że nie zachodzi potrzeba badania ważności spornych hipotek, albowiem zostały one wykreślone z księgi wieczystej. Stracił więc na aktualności interes prokuratora w unieważnieniu oświadczenia o ustanowieniu hipotek, gdyż te w dacie orzekania nie istniały. Dlatego wniesiona przez prokuratora apelacja uległa oddaleniu z pominięciem badania zgodności hipotek z prawem i zasadami współżycia społecznego, a więc z pominięciem rozpoznania istoty sprawy, które w systemie apelacji pełnej powinno było nastąpić. Ponadto SA w (...) wskazał, że dla prokuratora otwarta wciąż pozostaje droga wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy pożyczki zawartej przez J. M., której uznania za nieważną domagał się w trybie przestankowym (ważność spornych hipotek zależna jest wprost od ważności zabezpieczanej pożyczki). Nie zachodzi w tych okolicznościach - w ocenie Sądu II instancji - konieczność wytoczenia prokuratorskiego powództwa o ustalenie, w celu ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego (art. 7 k.p.c.), a zatem usprawiedliwione jest oddalenie apelacji.

W uzasadnieniu podstaw skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że ważnym aspektem zasady demokratycznego państwa prawnego jest konstytucyjne prawo każdego, a więc także prokuratora i pozywanej przez niego osoby do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Prokurator prawo to realizuje dzięki przyznanej mu ustawowo szerokiej swobodzie w wytaczaniu spraw cywilnych na podstawie art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c. w celu ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. W ocenie

skarżącego zapadły wyrok SA w (...) jest jaskrawym zaprzeczeniem autonomii prokuratora w wykonywaniu zadań w zakresie stania na straży praworządności, które przejawiać się może w domaganiu się w postępowaniu cywilnym w trybie powództwa o ustalenie przyznania określonym wartościom ochrony prawnej. Ponieważ, w ocenie skarżącego, na skutek błędnej wykładni prawa procesowego Sąd II instancji bezpodstawnie uchylił się od dokonania oceny zasadności roszczenia Prokuratora i pozostawił sprawę ważności spornych czynności prawnych bez merytorycznego rozstrzygnięcia, przeto prawo do Sądu nie znalazło swojego urzeczywistnienia.

W ocenie Prokuratora Generalnego już prosta analiza zaskarżonej części wyroku SA w (...) pozwala na stwierdzenie zasadniczej błędności zapadłego orzeczenia, które możliwe jest przy wykorzystaniu elementarnej wiedzy prawnej z zakresu postępowania cywilnego. Przedmiotem zgłoszonego przez Prokuratora Okręgowego w G. roszczenia jest ustalenie nieważności czynności prawnej w postaci oświadczenia o ustanowieniu hipoteki zwykłej i hipoteki kaucyjnej na nieruchomości celem zabezpieczenia wierzytelności zawartej umowy pożyczki. Czynność ta została bowiem dokonana z naruszeniem nazwanych przezeń zasad współżycia społecznego i wobec tego zachodzą podstawy do ustalenia w trybie art. 189 k.p.c. jej nieważności z mocy art. 58 § 2 k.c. Spór, jaki powstał w związku z treścią zaskarżonego wyroku, jest zatem ściśle związany z usytuowaniem prokuratora w postępowaniu cywilnym, w którym k.p.c. przyznał mu rolę podmiotu uprawnionego do udziału w tym postępowaniu, jako jego samodzielna strona.

Jak podkreśla skarżący, w praktyce jednym z ważniejszych aspektów działań prokuratora na tzw. płaszczyźnie pozakamej jest eliminowanie z obrotu, czynności prawnych nieważnych z przyczyn określonych w art. 58 k.c., co następuje w procesie o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., który to przepis co do zasady wymaga wylegitymowania się przez powoda posiadaniem interesu prawnego, w pierwszej kolejności warunkującego skuteczność powództwa pod rygorem jego oddalenia. Utrwalone już orzecznictwo sądowe pozwala jednak na takie rozumienie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c., że wymóg wykazania tego rodzaju interesu nie dotyczy prokuratora, jeżeli pożywa on wszystkie strony stosunku prawnego.

Jednocześnie Prokurator Generalny wskazuje, że zagadnienie interesu

prawnego, o którym mowa, nie stanowi przedmiotu sporu, albowiem SA w (...) w pełni potwierdził zwolnienie Prokuratora Okręgowego w G. z powinności jego wykazania w sprawie, w której wytoczył powództwo w trybie art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c. Zasadniczy problem prawny w niniejszej sprawie, w ocenie skarżącego sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy w świetle art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c. Sąd rozpoznający samodzielne powództwo prokuratora jest uprawniony do badania potrzeby jego wytoczenia i czy wobec tego prokurator obowiązany jest do wykazania w procesie, że rzeczywiście zachodzi potrzeba/konieczność ochrony dóbr wymienionych w art. 7 k.p.c. pod rygorem oddalenia powództwa. W opinii Prokuratora Generalnego Sąd II instancji dokonując wykładni mających zastosowanie przepisów procesowych przyjął, że posiada kompetencję do dokonania oceny/kontroli czynności prokuratora w postaci samodzielnego powództwa z punktu widzenia ochrony wartości wymienionych w art. 7 k.p.c. Wyszedł więc z założenia, że jakkolwiek prokurator nie jest związany wykazaniem interesu prawnego z art. 189 k.p.c., to jednak nie zawsze jest uprawniony do wytoczenia „jakiegokolwiek” powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej, albowiem spoczywa na nim obowiązek wykazania potrzeby/konieczności ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

Skarżący natomiast podkreślił, że prokurator z mocy art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c. zawsze działa w interesie publicznym dla ochrony praworządności, a przesłanki tego działania nie podlegają kontroli ani ocenie sądu. Tak więc dokonana wykładnia przepisów regulujących udział prokuratora w postępowaniu cywilnym jako strony czynnej (powód) jest rażąco niepoprawna, albowiem udzielona prokuratorowi legitymacja publiczna do występowania z własnym powództwem jest samodzielną i nie podlega kontroli Sądu. Nie ma on więc procesowego obowiązku wykazania potrzeby ochrony wartości określonych w art. 7 k.p.c. pod rygorem oddalenia powództwa. Tak dowolna interpretacja prawa, zdaniem Prokuratora Generalnego, prowadzi wyraźnie do sprzecznego z prawem ograniczenia autonomii prokuratora w zakresie żądania wszczęcia postępowania w każdej niemal sprawie cywilnej i tym samym bezpodstawnego ograniczenia jego naczelných zadań ustawowych, ukierunkowanych na strzeżenie praworządności, interesu społecznego lub praw obywateli, które realizuje w szczególności poprzez

eliminowanie z obrotu w trybie art. 189 k.p.c. nieważnych czynności prawnych, dokonanych w wyniku nadużyć kontraktowych.

Prokurator Generalny wskazał, że podniesione w drugim zarzucie naruszenie prawa procesowego jest immanentnie związane z istotną wadliwością uzasadnienia wyroku w takim zakresie, w jakim SA w (...) wypowiada się o potrzebie/konieczności wytoczenia przez prokuratora powództwa o ustalenie jako przesłance mającej podlegać kontroli Sądu orzekającego. W ocenie skarżącego uwagi w tym względzie Sąd II instancji ograniczył do arbitralnego stwierdzenia, że jakkolwiek prokurator nie ma obowiązku wykazywania interesu prawnego z art. 189 k.p.c., to jednak nie oznacza to, że jest on uprawniony do wytoczenia „jakiegokolwiek” powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej.

W ocenie skarżącego SA w (...) odstąpił od kompletnego uzasadnienia własnego wyroku w części odnoszącej się do jego podstawy prawnej, tj. w takim zakresie, w jakim dopuszcza sprawowanie przez Sąd merytorycznej kontroli działań prokuratora podejmowanych w trybie art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c., polegającej na ocenie potrzeby występowania przez ten organ z własnym powództwem, celem ochrony dóbr wyraźnie wymienionych w ustawie. O ile więc SA w (...) odstępuje od jednolitej prezentującej się linii orzeczniczej powinien rozwinąć argumenty prawne przemawiające za rewizją dotychczasowej wykładni, a tego nie uczynił.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uwarunkowana jest spełnieniem szeregu przesłanek ustawowych, które dzieli się na przesłanki formalne i materialne. Wśród przesłanek materialnych wyróżnia się ogólną przesłankę funkcjonalną, która musi stanowić podstawę każdej skargi nadzwyczajnej, oraz przesłanki szczególne, spośród których przynajmniej jedna powinna być podstawą danej skargi nadzwyczajnej (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 460; zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r. I NSNc 191/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19).

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu

i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi. Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Z kolei z art. 115 § 1 u.SN wynika, że skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Stosownie do art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przesłanki materialne skargi nadzwyczajnej odnosi się do konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (przesłanka funkcjonalna) oraz do naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasad lub wolności i prawa człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, rażącego naruszenia przez orzeczenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (przesłanki szczególne).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, dochowanie terminu na jej wniesienie i jej dopuszczalność z perspektywy ustawowych ograniczeń w zakresie przedmiotowym (art. 89 § 3 i art. 115 § 1 u.SN). Zaskarżone postanowienie zakończyło postępowanie w sprawie i uprawomocniło się po dniu 17 października 1997 r. W sprawie brak podstaw do uchylenia orzeczenia bądź jego zmiany w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Brak podstaw do skargi o wznowienie bądź o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przedmiotowe postanowienie obecnie nie może być uchylone w innym trybie niż tylko poprzez wniesienie przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

Podstawą szczególną przesłanką skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie wskazaną przez Prokuratora Generalnego jest naruszenie przez

zaskarżony wyrok w sposób rażący prawa procesowego. Podstawą skargi nadzwyczajnej może być jedynie „rażące” naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub zastosowanie. Przez rażące naruszenie prawa należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. K. Szczucki, *op. cit.*, s. 467). Również Sąd Najwyższy, w co najmniej kilku orzeczeniach, wskazał, że „rażące” naruszenie musi być „oczywiste”, czyli „widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy” (zob. postanowienie z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18; wyroku z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17; wyroku z 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19). O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (zob. A. Kotowski, *Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51-85). Ponadto w przypadku skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wskazał, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania. Niedopuszczalne jest przy tym kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd, gdyż ta podstawa zarzutu dotyczy wyłącznie czynności interpretacyjnych, których przedmiotem są przepisy prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19; wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

W skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny zarzucił przede wszystkim rażące naruszenie art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na dopuszczalności badania przez Sąd zasadności wytoczenia przez prokuratora samodzielnego powództwa i przyjęcie, że na prokuratorze ciąży obowiązek wykazania istnienia tego interesu. Zgodnie z art. 7 k.p.c., prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., V CSK 109/07; z 9 marca 1993 r., I CR

3/93; z 6 grudnia 2019 r., V CSK 471/18 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2014 r., IV CSK 365/14).

Sąd Najwyższy potwierdza, że kompetencje prokuratora do wytoczenia powództwa lub udziału w sprawie cywilnej są szerokie i autonomiczne, a przesłanki tego działania nie podlegają kontroli ani ocenie sądu, z zastrzeżeniem odrębnych przepisach. Powództwo przewidziane w art. 57 k.p.c. można wytoczyć zwłaszcza wtedy, gdy zachodzi potrzeba ustalenia, na podstawie art. 189 k.p.c., nieważności czynności prawnych z przyczyn określonych w art. 58 k.c. W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, że prokurator w sprawie o ustalenie nieważności umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c. nie ma obowiązku wykazywania interesu prawnego. Obowiązek taki prokurator ma tylko wtedy, gdy wytacza powództwo na rzecz oznaczonego podmiotu. Powinien on wtedy wykazać interes prawny nie własny, lecz osoby, na rzecz której wytoczył powództwo.

W razie wytoczenia przez prokuratora tzw. powództwa samodzielnego, przewidzianego w art. 57 k.p.c., prokurator jest stroną w znaczeniu materialnym, a jego interes prawny związany jest z działaniem w ochronie praworządności, praw obywateli i interesu społecznego. Jest on jedynym podmiotem występującym po stronie czynnej, a wytaczając powództwo działa dla ochrony praworządności lub interesu społecznego. Jednocześnie ocena, czy wymienione przesłanki przemawiają za wytoczeniem powództwa prokuratora w konkretnej sprawie, należy wyłącznie do urzędu prokuratorskiego i nie podlega kontroli ani ocenie sądu orzekającego. W przypadku samodzielnego powództwa prokuratora o ustalenie nieważności umowy po stronie czynnej procesu nie da się więc zdefiniować jednostkowego interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż prokurator działa wówczas w interesie publicznym, dla ochrony praworządności, a przesłanki tego działania nie podlegają kontroli sądu (zob. wyrok SA w Krakowie z 15 stycznia 2020 r., I ACa 237/19, LEX nr 3017460).

Ponadto podkreśla się w literaturze, że w procesie wytaczanym w celu ochrony praworządności czy interesu społecznego prokurator – jako powód – ma własną legitymację, szczególnego rodzaju, wynikającą z art. 7 k.p.c. Przepis ten pełni przy samodzielnym powództwie podwójną rolę – jest podstawą dopuszczalności wystąpienia prokuratora w procesie oraz wypełnia

materialnoprawną podstawę tego powództwa w celu uzyskania wyroku chroniącego dobra wskazane w przepisie art. 7 k.p.c (zob. E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 110-111, także; J. Bodio, *Interes prawny a interes publiczny prokuratora wytaczającego powództwo w trybie art. 7, 57 i 189 k.p.c.*, *Palestra* z 2015 r., nr 1-2, s. 52).

Uprawnienie prokuratora do wszczęcia postępowania cywilnego na podstawie art. 7 k.p.c. legitymuje go również do zgłoszenia na podstawie art. 57 k.p.c. powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej (art. 189 k.p.c.), gdyż kompetencja prokuratora jest ujęta szeroko, a zasadność wystąpienia ze stosownym powództwem jest podporządkowana jego autonomicznej decyzji i nie podlega kontroli sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2019 r., V CSK 90/18; z 23 lutego 2017 r., V CSK 248/16; wyrok SA w Katowicach z 25 maja 2016 r., V ACa 758/15). Uznanie zatem, że zachodzi którakolwiek z przesłanek wymienionych w art. 7 k.p.c., należy wyłącznie do prokuratora i nie podlega niczyjej ocenie. Stanowi ono podstawę legitymacji procesowej czynności prokuratora, tj. jego uprawnienia do wystąpienia jako podmiot inicjujący dane postępowanie, czyli jako powód lub wnioskodawca w danym postępowaniu (zob. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 89).

W ocenie Sądu Najwyższego zarzut Prokuratora Generalnego podniesiony w skardze nadzwyczajnej nie znajduje potwierdzenia. W istocie sąd I instancji poczynił bowiem ustalenia faktyczne i dokonał jego oceny prawnej przyjmując, że prokurator wytoczył powództwo na podstawie art. 57 k.p.c. Sąd I instancji nie kwestionował zatem istnienia interesu prawnego prokuratora wynikającego z art. 7 k.p.c. i rozpoznał sprawę merytorycznie. Natomiast w ocenie Sądu Najwyższego oddalenie powództwa w pkt. 4 wyroku związane jest z dokonaną przez Sąd I instancji oceną prawną zebranego materiału dowodowego. Również Sąd II instancji wskazując na konieczność wykazania interesu prawnego w wytoczeniu powództwa przez prokuratora, jedynie odniósł się do konieczności istnienia takiego interesu, podkreślił jednocześnie, że taka konieczność nie zachodzi w odniesieniu do czynności prawnej ustanowienia hipotek na nieruchomości objętej księgą wieczystą. Ponadto Sąd rozpoznając apelację wskazał, że przyjmuje zarówno ustalenia

faktyczne, jak i poczynione oceny prawne za swoje. Natomiast odnośnie do nieważności samej umowy pożyczki, Sąd podkreślił dopuszczalność wytoczenia powództwa w tym zakresie, a nie jak twierdzi Prokurator Generalny badał potrzebę jego wytoczenia. Brak zasadności zarzucanego naruszenia wynika także z faktu, że w rzeczywistości Prokurator nie został pozbawiony ochrony prawnej ze względu na przyjęcie, że ma obowiązek wykazania interesu prawnego, co więcej w większości jego powództwo zostało uwzględnione.

Sąd Najwyższy podkreśla, że prokurator bez wątpienia ma prawo wytaczać powództwo w każdej sprawie na podstawie art. 7 k.p.c., gdy w jego ocenie istnieje uzasadniony interes. Stanowi to realizację jego prawa do sądu w każdej sytuacji w której nabierze on przekonania o konieczności stosowanego działania. Jego legitymacja publicznoprawna jest więc związana z nałożonymi na niego zadaniami ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. W realiach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Najwyższego powództwo prokuratora nie zostało zakwestionowane na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i doprowadziło do merytorycznego rozpoznania sprawy, nie pozbawiając realizacji prawa do sądu, ani tym bardziej możliwości realizacji uprawnień prokuratora. Nie można więc zgodzić się z zarzutem skargi nadzwyczajnej, że braku prawidłowości wydanego orzeczenia należy upatrywać w niewłaściwym usytuowaniu prokuratora w toczącym się postępowaniu. Również Sąd II instancji dokonał oceny prawnej stanu faktycznego (niezależnie od wskazania na marginesie orzeczenia konieczności istnienia interesu prawnego prokuratora wytaczającego powództwo). W rzeczywistości strona uzyskała ochronę prawną, a stan faktyczny w tej sprawie - także w świetle twierdzeń Prokuratora Generalnego - został zasadniczo ustalony prawidłowo. Leżące więc u jego podstaw okoliczności faktyczne nie są sporne. Sporna okazała się jednak ocena prawna kwestionowanego roszczenia w postaci oświadczenia o ustanowieniu na rzecz B. sp. z o.o. hipoteki zwykłej i hipoteki kaucyjnej. W ocenie Sądu Najwyższego wskazane sporne kwestie wiążą się z odmienną oceną prawną, do czego sąd jest uprawniony, nie zaś z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c.

Prokurator Generalny jako drugą podstawę skargi wskazał naruszenie w sposób rażący prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

przez niewłaściwe ich zastosowanie i zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia w takim zakresie, w jakim Sąd przyjął, że jest uprawniony do oceny potrzeby wytoczenia przez prokuratora powództwa na podstawie art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c., zaś prokurator jest obowiązany do wykazania potrzeby ochrony praworządności, ochrony praw obywateli, lub interesu społecznego pod rygorem oddalenia powództwa oraz poprzez ograniczenie się do ogólnikowego stwierdzenia, że dla ustalenia nieważności zaskarżonych hipotek nie ma potrzeby wytoczenia przez prokuratora powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. celem ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

W ocenie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że uzasadnienie orzeczenia jest „elementem kontrolnym” w zakresie „swobodnego uznania” w procesie stosowania prawa (sąd ma obowiązek merytorycznego uzasadnienia swojej decyzji). W doktrynie i w orzecznictwie wskazuje się, że braki uzasadniania (w zakresie podstawowych wymogów) mogą uniemożliwiać realizację jednej z jego podstawowych funkcji jaką jest kontrolowalność decyzji, co może skutkować uchyleniem orzeczenia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wykazuje jednak w tym względzie duży liberalizm, uznając, że wadliwość uzasadnienia może stanowić podstawę uchylenia orzeczenia, ale musi być ona daleko posunięta. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być więc usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (zob. J. Gudowski, w: T. Ereciński (red.), *Kodeks*, t. II, 2016, s. 62, także wyroki Sądu Najwyższego z 2 marca 2011 r., II PK 202/10; z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00; z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00; z 5 października 2005 r., I UK 49/05; z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01; a także z 16 października 2009 r., I UK 129/09).

Sąd Najwyższy podkreśla także, że w przypadku, gdy sąd odwoławczy, podobnie jak w niniejszej sprawie, oddalając apelację, orzeka, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem I instancji to, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Podobnie, gdy sąd II instancji podziela

ocenę prawną, jakiej dokonał sąd I instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, to wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji – trudno jest w takiej sytuacji uznać, że dochodzi do naruszenia wskazanych regulacji, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97; z 8 września 2015 r., I UK 431/14, zob. K. Markiewicz, *Uzasadnienie orzeczeń sądów II instancji*, w: T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K. Weitz (red.), *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, Warszawa 2016, s. 341-362).

Jeżeli więc ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są przez sąd apelacyjny w pełni podzielane i przyjmowane za własne, to nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie (zob. wyrok SA w Lublinie z 12 lutego 2020 r., III AUa 451/19, LEX nr 2797830). Stwierdzenie to dotyczy również dokonywanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Jeśli sąd drugiej instancji w pełni podziela te oceny, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2019 r., V CSK 348/18).

Podniesienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być skuteczne jedynie wtedy, gdy uzasadnienie nie pozwala w ogóle na odtworzenie rozumowania Sądu, które nie podaje się kontroli instancyjnej. Natomiast niezadowolenie strony z treści poczynionych ustaleń pozostaje irrelevantne dla rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym, jeżeli nie brak błędów w jego rozumowaniu oraz są one oparte na prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 stycznia 2020 r., VI ACa 327/18, LEX nr 3032522). W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie SA w (...) dokonał analizy zarzutów apelacyjnych obu wywiedzionych apelacji. Dokonał

także wyводу m.in. w zakresie nieważności czynności prawnej w kontekście naruszenia zasad współżycia społecznego. Co prawda Sąd II instancji podniósł, że prokurator związany jest wykazaniem potrzeby ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego, jednak jednocześnie odniósł się do braku wykazania tego interesu w wytoczeniu powództwa w odniesieniu do czynności prawnej w postaci ustanowienia hipotek i takiej potrzeby ze względu na brak aktualności tego zagadnienia wobec ich wykreślenia. Trudno uznać więc, że Sąd II instancji w odniesieniu do zarzutu apelacji nie odniósł się do niego. Tym bardziej, że wobec zakwestionowania w niniejszej sprawie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.c. w zw. z art. 57 k.p.c. oczywistą konsekwencją jest uznanie za niezasadne naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a więc braku wskazania podstawy prawnej nieuznanego naruszenia.

W konkluzji Sąd Najwyższy uznaje, że powyższe argumenty przemawiają za oddaleniem skargi nadzwyczajnej. W rzeczywistości bowiem prokurator poprzez wniesienie powództwa na podstawie art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c. doprowadził do merytorycznego rozpoznania sprawy i uwzględnienia powództwa w znacznej części. Zrealizował podstawowy interes wiążący się z ochroną praworządności i wyeliminowaniem z obrotu prawnego nieważnych czynności, będących zagrożeniem dla uczestników obrotu prawnego. Cel ten został finalnie zrealizowany poprzez wykreślenie hipotek i przestał być aktualny. Nie istniał sens prawny unieważniania oświadczenia w formie aktu notarialnego rep. A nr (...)/2005 (R. R. - notariusz w B.), sporządzonego 10 maja 2005 r. w B. o ustanowieniu hipotek na nieruchomości objętej kw nr (...), wobec faktu wykreślenia ww. hipotek wskutek oświadczenia osoby działającej w imieniu spółki na rzecz której ustanowiono hipoteki. Z uwagi na sposób wykreślenia nie istnieje możliwość ponownego wpisu hipotek na tej samej podstawie. Jednocześnie Sąd Najwyższy podziela w tym przedmiocie zdanie sądów obu instancji potwierdzające, iż ustanowienie ww. hipotek nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nadto znamienne są w tym przypadku również zeznania samej J. M. w przedmiocie złożenia oświadczenia o ustanowieniu tych hipotek (o których mowa w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji – zob. s. 15 tego uzasadnienia, k. 43, s. 2 *in fine* akt niniejszej sprawy). Sąd II instancji, wbrew zarzutowi skargi nadzwyczajnej rozpoznał

merytorycznie apelację odnosząc się do wszystkich zarzutów i potwierdzając zgodnie z twierdzeniem prokuratora, że ustanowienie hipotek miało na celu ukrycie prawdziwego powodu zawarcia transakcji, jakim miało być przejęcie nieruchomości.

Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie koszty postępowania kierując się zasadą, że zniesienie kosztów w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej, wnoszonej *de lege lata* wyłącznie przez podmioty publiczne, jest zawsze uzasadnione publicznymi celami tego postępowania. W ocenie Sądu Najwyższego, art. 398¹⁸ k.p.c. stosowany w postępowaniu skargowym z mocy art. 95 pkt 1 u.SN egzemplifikuje wskazaną zasadę.

Z powyższych względów, na podstawie 91 § 1 u.SN, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.